

Andrzej Uciecha

Afrahat O wierze (Demonstratio Prima. De fide. Patrologia syriaca I, 5-45)

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 37/2, 158-170

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. ANDRZEJ UCIECHA
Uniwersytet Śląski w Katowicach

AFRAHAT O WIERZE (DEMONSTRATIO PRIMA. DE FIDE. PATROLOGIA SYRIACA I, 5–45)

Wstęp

Dzieło Afrahata liczy dwadzieścia trzy mowy. Całość, której struktura formalna skomponowana została według zasady akrostychu alfabetycznego, rozpoczyna się *Mową o wierze*¹. Mędrzec perski napisał ją w latach 336–337, podobnie jak dziewięć kolejnych mów, w których omówił problemy miłości, postu, modlitwy, wojen, „synów przymierza”, nawrócenia, zmartwychwstania umarłych, pokory i służby pasterskiej².

Pod koniec V w. dziewiętnaście *Mów* zostało przetłumaczone na język ormiański. Pierwsze wydanie krytyczne tego przekładu wraz z tłumaczeniem łacińskim i wstępem przygotował w 1756 r. kard. Antonelli³. Nową edycję wersji ormiańskiej *Mów* opracował Lafontaine⁴. Należy także wspomnieć przekłady: etiopski (*Mowa 5 i 8*)⁵, gruziński (*Mowa 6*)⁶ i arabski (fragmenty *Mów 2, 4, 6, 9*)⁷. Wydanie

¹ W wydaniu krytycznym J. Parisota, stanowiącym podstawę powyższego przekładu, *Mowy* zostały poprzedzone przez *Epistola interrogatoris* (s. 1, w. 1–10 i s. 4, w. 1–22). *Mowa o wierze* rozpoczyna się pierwszą literą alfabetu syryjskiego *âlaf*.

² Więcej danych na temat Afrahata i jego dzieła zob. A. Uciecha, *Afrahata, Mędrzec perski – stan badań*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 2000, t. 33, s. 25–40.

³ Por. N. Antonelli, *Sancti Patris nostri Jacobi, episcopi Nisibeni, Sermones. Cum praefatione, notis et dissertatione de Ascetis*, Roma 1756. Drugie wydanie Wenecja 1765. Przekład łaciński został przedrukowany przez A. Gallanda w *Bibliotheca veterum Patrum*, t. V, Wenecja 1788. i przez D. A. B. Caillau w *Patres quarti Ecclesiae saeculi, Eusebii Pamphili...opera*, t. VIII, Paris 1844, s. 251–543.

⁴ Por. G. Lafontaine, *Pour une nouvelle édition de la version arménienne des „Démonstrations” d’Aphraate*, „Bazmavep” 1975, 133, s. 365–375; tenże, *La version arménienne des œuvres d’Aphraate le Syrien*, [w:] *Corpus scriptorum christianorum orientalium*, t. 382–383, t. 405–406, t. 423–424/Arm. 7/12, Louvain 1977, 1979, 1980.

⁵ Manuskrypt *Mowy 5* (XVII w.) znajduje się w *Cod. Paris. Aeth.* 146, fol. 245b/252a. Oba podane *Mowy* w: E. Cerulli, „*De resurrectione mortuorum*” *opusculo della chiesa Etiopica del sec. XIV*, [w:] *Mélanges E. Tisserant, 2: Orient Chrétien*, I cz., Cité du Vatican 1964, s. 1–27.

⁶ Manuskrypt *Mowy 6* (X w.), [w:] G. N. Bonwetsch, *Die unter Hippolyts Namen überlieferte Schrift über den Glauben*, Texte und Untersuchungen zur Geschichte der altchristlichen Literatur, Bd. 31, fasc. 2 (1907), s. 1–36.

⁷ Por. J.-M. Saugey, *Le dossier éphrémien du manuscrit arabe de Strasbourg 4226 et ses membra disiecta*, „Orientalia Christiana Periodica” 1976, 42, s. 426–458; tenże, *Entretiens d’Aphraate en arabe sous le nom d’Éphrem*, „Muséon” 1979, 92, s. 61–69.

Antonellego nie wywołało większego zainteresowania w gronie specjalistów, dopiero odkrycie tekstu oryginalnego *Mów* przez Curetona zainspirowało orientalistów do bardziej wnikliwych badań. Ich praca zaowocowała szeregiem opracowań i przekładów. Pierwsze krytyczne wydanie manuskryptów z Nitrii zostało opublikowane w 1869 r. przez M. Wrighta⁸. W 1874 r. G. Bickell przełożył na niemiecki osiem *Mów* (1, 2, 3, 4, 7, 12, 18, 22)⁹. Na edycji Wrighta bazował kolejny, tym razem kompletny, niemiecki przekład G. Berta z 1888 r.¹⁰ W 1894 r. *Mowę o wierze* przetłumaczył na angielski E. Budge¹¹. Cztery lata później niektóre mowy przełożył na angielski J. Gwynn¹². W 1894 r. i w 1907 r. w ramach serii *Patrologia Syriaca* (PS) J. Parisot opublikował drugie krytyczne wydanie z przekładem na łacinę (pierwsze było M. Wrighta)¹³. Autorem pierwszego przekładu (nie kompletnego) na język włoski był G. Ricciotti¹⁴. Z nowszych prac translatorskich należy wymienić francuskie tłumaczenie M.-J. Pierre¹⁵ i niemieckie P. Bruns¹⁶ (oba kompletne) oraz dwa angielskie J. Neusnera¹⁷ i K. Valavanolickala¹⁸.

Rozważania Afrahata na temat wiary stanowią fundament całej treści i nauczania jego dzieła. Nawiązując do biblijnej symboliki (por. Mt 7,24–27; Łk 6,47–49; 1 Kor 3,10; Ef 2,20–22; Hbr 3,1–5), Pers rozwinął myśl, iż budowla wiary wznosi się na Chrystusie, który jest jej kamieniem węgielnym i równocześnie zwieńczeniem. Wiara ta omawiana jest we wszystkich mowach i pojawia się w nich tak, jak pierwsza litera alfabetu *âlaf*, będąca fonetycznie emisją niesłyszalnego tchnienia. To na wierze stoją pozostałe *Mowy*. Ich spójność jest widoczna i zrozumiała jedynie dla kogoś, kto wierzy w jednego i jedyne Boga¹⁹.

⁸ Por. W. Wright, *The Homilies of Aphraates, the Persian Sage, edited from syriac manuscripts of the fifth and sixth century in the British Museum*, London 1864. Drugi tom, zarezerwowany na tłumaczenie angielskie, nie ukazał się.

⁹ Por. G. Bickell, *Ausgewählte Abhandlungen des Bischofs Aphraates von Mar Mathäus*, Kempten 1874 (Bibliothek der Kirchenväter, CII i CIII).

¹⁰ Por. G. Bert, *Aphrahat's des persischen Weisen Homilien, aus dem Syrischen übersetzt und erläutert*, TU 1/3–4, Leipzig 1888.

¹¹ Por. E. A. W. Budge, *The Discourses of Philoxenus*, II, London 1894, s. CLXXV–CLXXXVII.

¹² Por. J. Gwynn, *Demonstrations of Aphrahat (A Select Library of the Nicene and Post-Nicene Fathers of Christian Church 2nd, ser. 13)*, Oxford–New York 1898, s. 152–162, 345–412 (*Mowy* 1, 5, 6, 8, 10, 17, 21 i 22).

¹³ Por. J. Parisot, *Aphraatis Sapientis Persae Demonstrationes*, Paris 1894, (PS 1); Paris 1907, (PS 2). Tekst syryjski i tłumaczenie łacińskie.

¹⁴ G. Ricciotti, *Afraate o il Sapiente Persiano. Le piu belle pagine tradotte dal siriano*, Milano 1926.

¹⁵ Aphraate le Sage Persan, *Les Exposés I–X*, Paris 1988, t. I, (Sources Chrétiennes 349); *Les Exposés XI–XXIII*, Paris 1989, t. II (Sources Chrétiennes 359). Traduction du Syriaque, introduction et notes par Marie-Joseph Pierre.

¹⁶ Aphrahat, *Unterweisungen I–X*, Freiburg 1991, Bd. 1 (Fontes Christiani 5/1); *Unterweisungen XI–XXIII*, Freiburg 1991, Bd. 2 (Fontes Christiani 5/2). Aus dem Syrischen übersetzt und eingeleitet von Peter Bruns.

¹⁷ Por. J. Neusner, *Aphrahat and Judaism. The Christian-Jewish Argument in Fourth-Century Iran*, Leiden 1971 (Studia Post-Biblica 19); (*Mowy* 11, 12, 13, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 23).

¹⁸ Aphrahat, *Demonstrations I*, Changanassery 1999 (Catholic Theological Studies of India 3). Introduction and english translation of Dem. 1–10 by K. Valavanolickal.

¹⁹ Aphraate le Sage Persan, *Les Exposés I–X...*, s. 56–57.

Mowa o wierze kończy się wyznaniem wiary. Na próżno w nim jednak szukać jakichkolwiek odniesień do soborowego *Credo* z Nicei (325). Tak zawartością treściową, jak układem formy wyznanie wiary Afrahata zbliżone jest do *Credo* anonimowego autora, którego *Epistola interrogatoris* poprzedza *Mowy*²⁰.

Teologia perskiego Mędrca, jaka ukazuje się w *Mowie o wierze*, bazuje całkowicie na symbolizmie biblijnym ubogaconym odniesieniami do przekazów targumicznych, przekazanych przez pierwsze wspólnoty judeo-chrześcijańskie w czasach, gdy nie dokonano jeszcze definitywne zerwanie Kościoła z Synagogą²¹.

Oddając w ręce czytelnika *Mowę o wierze*, należy wspomnieć, iż aktualnie w języku polskim dostępne są tłumaczenia ks. W. Kania dwóch innych mów Afrahata: *O modlitwie*²² i *O pasterzach*²³.

Wydania tekstu

Wright W., *The Homilies of Aphraates, the Persian Sage, edited from syriac manuscripts of the fifth and sixth century in the British Museum*, London 1864.

Parisot J., *Aphraatis Sapientis Persae Demonstrationes*, Paris 1894 (Patrologia Syriaca 1), Paris 1907 (Patrologia Syriaca 2), s. 1–489. Tekst syryjski i tłumaczenie łacińskie.

Przekłady nowożytne

Francuski:

Aphraate le Sage Persan, *Les Exposés I–X*, Paris 1988, t. I (Sources Chrétienne 349); *Les Exposés XI–XXIII*, Paris 1989, t. II (Sources Chrétienne 359). Traduction du Syriaque, introduction et notes par Marie-Joseph Pierre.

Niemiecki:

Aphraat, *Unterweisungen I–X*, Freiburg 1991, Bd. 1 (Fontes Christiani 5/1); *Unterweisungen XI–XXIII*, Freiburg 1991, Bd. 2 (Fontes Christiani 5/2). Aus dem Syrischen übersetzt und eingeleitet von Peter Bruns.

²⁰ Gruntowne omówienie teologii i antropologii *Credo* Afrahata oraz jego stosunek do wyznania wiary anonimowego autora, który napisał *Epistola interrogatoris*. Zob. tamże, s. 144–156.

²¹ Por. R. Lavenant, *Aphraate (270?–345?)*, [w:] *Dictionnaire encyclopédique du christianisme ancien*, t. 1, s. 173.

²² Afraat, *O modlitwie*, tłum. W. Kania, Tarnów 1989.

²³ Tenże, *O pasterzach*, tłum. W. Kania, „Currenda” 1996, t. 146, s. 472–475. Należy zasignalizować, iż w *Liturgii godzin* (t. II, Pallottinum 1984, s. 94–95) zamieszczono tłumaczenie fragmentu *Rozprawy o obrzezaniu*. Nie podano tam jednak autora przekładu, a Afrahata uznano za biskupa, co aktualnie jest uważane za wątpliwą hipotezę.

Bibliografia

B r u n s P., *Aphrahat*, [w:] *Lexicon für Theologie und Kirche*, Bd. I, Freiburg 1993, kol. 803; D e s p r e z V., *Le monachisme primitif. Des origines jusqu'au concile d'Éphèse*, Abbaye de Bellefontaine 1998 (Spiritualité Orientale 72); H a u s h e r r I., *Aphraate (Afrahat)*, [w:] *Dictionnaire de spiritualité ascétique et mystique*, t. I, Paris 1937, kol. 746; L a v e n a n t R., *Aphraate (270?–345?)*, *Dictionnaire encyclopédique du christianisme ancien*, t. 1, s. 173–174; P a r i s o t J., *Aphraates ou Pharhad*, [w:] *Dictionnaire de théologie catholique*, t. I/2, Paris 1903, kol. 1457–9; O r t i z d e U r b i n a I., *Afraate*, [w:] *Lexicon für Theologie und Kirche*, Bd. I, Freiburg 1957, kol. 687; V ö ö b u s A., *Aphrahat*, „Jahrbuch für Antike und Christentum” 1960, Bd. 3, s. 153; U c i e c h a A., *Ascetyczna nauka w „Mowach” Afrahata*, Katowice 2002 (Studia i Materiały Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach 3).

PRZEKŁAD²⁴

1,1 (5,1–15)²⁵ List twój, mój drogi, otrzymałem i czytając go, ucieszyłem się bardzo, że rzuciłeś się w nurt takich rozważań. To bowiem, o co prosiłeś i co mi przedstawiłeś, darmo jest dane i darmo się otrzymuje (por. Mt 10,8). Jeśli ten, kto ma, usiłuje odmówić temu, kto potrzebuje, to jemu samemu zostanie odebrane to właśnie, czego odmawia. Ten bowiem, kto darmo otrzymał, trzeba, aby także darmo dał²⁶.

Ty, mój drogi, prosiłeś mnie o wyjaśnienie, a ja odpisuję ci zgodnie z tym, co moja skromna osoba była w stanie pojąć. Zwracając się do Boga, postaram się wyjaśnić ci także to, o co nie pytałeś.

Słuchaj zatem, mój drogi, otwórz przede mną wewnętrzne oczy twego serca i duchowy sens twojej myśli na to, co tobie powiem.

1,2 (5,16–19) Otóż wiara składa się z wielu przedmiotów i udekorowana jest wieloma kolorami. Jest ona bowiem podobna do budowli, która składa się z wielu elementów i która rośnie aż po sam **1,2 (8,1–18)** szczyt. Otóż wiedz, mój drogi, że w fundamentach budowli położone zostały kamienie i że na kamieniach rośnie cała budowla aż po zwieńczenie. Taka też jest cała nasza wiara: jej fundamentem jest prawdziwy kamień, nasz Pan, Jezus Chrystus. Na tym kamieniu leży wiara, a na wierze wznosi się cała budowla aż po zwieńczenie²⁷. Fundament ten jest zatem podwaliną całej budowli.

²⁴ Przekładu dokonano na podstawie wydania krytycznego J. Parisot, *Aphraatis Sapientis Persae Demonstrationes*, Paris 1894, kol. 5–45 (PS 1).

²⁵ Przyjęte oznaczenie dostosowane zostało do wydania Parisota, gdzie pierwsza cyfra wskazuje na numer *Mowy*, druga – podział na rozdziały w tłumaczeniu łacińskim, w nawiasach okrągłych podano kolejno numery kolumn i wierszy tekstu syryjskiego.

²⁶ Dosłownie: „z łaski”, „dzięki łasce”.

²⁷ Tutaj może oznaczać zakończenie, wypełnienie, skompletowanie, uzupełnienie, dopełnienie,

Jeśli więc ktoś zbliża się do wiary, zostaje położony na kamieniu. Tym właśnie kamieniem jest nasz Pan Jezus, Chrystus. Jego budowla nie zostanie wzruszona przez fale, i przez wichry nie zostanie uszkodzona, i przez nawałnice nie zostanie dotknięta. Fale nie naruszają jego budowli, nie uszkodzą jej wichry i od nawałnic nie runie, ponieważ jego budowla rośnie na skale prawdziwego kamienia (por. Mt 7,24–27).

To, że Chrystusa nazwałem kamieniem, nie jest moim wymysłem, lecz najpierw to prorocy nazwali go „kamieniem”. I spróbuję ci to ukazać.

1,3 (8,19–25) Posłuchaj więc teraz o wierze, która została położona na kamieniu, i o budowli, która wznosi się na kamieniu. Najpierw bowiem człowiek wierzy i gdy wierzy, to kocha, i gdy kocha, to ufa, i gdy ufa, to jest usprawiedliwiony, i gdy jest usprawiedliwiony, to jest doskonały, i gdy jest doskonały, to zostaje ukoronowany, gdy cała jego budowla rośnie i gdy już została zwieńczona i osiągnęła doskonałość, wtedy staje się domem i świątynią, w której mieszka Chrystus, jak rzekł prorok Jeremiasz: *Świątynia Pana, świątynia Pana, jesteście świątynią Pana, jeśli oczyścicie drogi wasze i uczynki wasze* (Jr 7,4–5).

Podobnie rzekł przez proroka: *Zamieszkać z nimi i będę przechadzał się wśród nich* (Kpł 26,12)²⁸. Także błogosławiony Apostoł powiedział: *Świątynią Boga jesteście i duch Chrystusa mieszka w was* (1 Kor 3,16)²⁹. Podobnie też rzekł nasz Pan swoim uczniom: *Wy we Mnie jesteście i Ja w was jestem* (J 14,20).

1,4 (9,12–25) I gdy dom stał się miejscem zamieszkania, począł człowiek troszczyć się o to, co wymagane jest przez tego, kto zamieszkał w budowli.

Ten dom to jakby dom, w którym mieszka król lub człowiek szlacheckiego rodu, nazwany królewskim imieniem: wobec króla wymagane jest zatem zachowanie wszelkich królewskich zaszczytów oraz, ze względu na królewską godność, wszelkiej należytą służby.

W domu bowiem, który pozbawiony jest wszelkich dóbr, król nie zamieszka i nie zadomowi się tam, lecz król będzie żądał ozdób domu, aby niczego w nim nie brakowało. Gdyby czegoś zabrakło w domu, w którym mieszka król, strażnik tego domu zostanie wydany na śmierć, ponieważ nie zapewnił służby godnej króla.

1,4 (12,1–23) Podobnie jest z człowiekiem, który stał się domem i miejscem zamieszkania dla Chrystusa, niech zatroszczy się o to, co przystoi w służbie Chrystusowi, który w nim mieszka, i o to, z czego [Chrystus] będzie zadowolony.

Najpierw zatem buduje on swoją budowlę na kamieniu, to znaczy na Chrystusie, i na tym kamieniu położona jest wiara, zaś na wierze wznosi się cała budowla. Aby mógł on zamieszkać w domu, wymaga się od niego czystego postu opartego na wierze. Wymagana jest od niego czysta modlitwa przyjęta w wierze. Konieczna

uwieńczenie w sensie doskonałości, por. J 19,28; Łk 18,31.

²⁸ Por. 2 Kor 6, 16.

²⁹ Por. 1 Kor 6,19; 2 Kor 6,16.

dla niego jest miłość wyrastająca z wiary. Potrzebna jest jałmużna dawana z wiarą, wymagana jest pokora mile widziana z wiarą; niech wybierze dla siebie dziewictwo przez wiarę umiłowane; niech ofiaruje sobie świętość w wierze upragnioną; niech rozmyśla nad mądrością w wierze znalezioną; podobnie niezbędne dla niego jest być obcym przez wiarę ubogaconym; wymagana od niego będzie prostota połączona z wiarą; potrzebuje też cierpliwości udoskonalonej przez wiarę; niech roztropnie postępuje przez łagodność 1,4 (13,1–7) nabytą przez wiarę; niech kocha smutek widoczny przez wiarę; potrzebna będzie także czystość strzeżona przez wiarę; tych wszystkich rzeczy wymaga wiara, która położona jest na skale prawdziwego kamienia, to znaczy na Chrystusie.

To są dzieła, których wymaga król Chrystus. Mieszka on w ludziach budowanych przez te dzieła.

1,5 (13,8–25) Ty mówisz: Jeśli Chrystus został położony jako fundament, to w jaki sposób Chrystus może równocześnie mieszkać w budowlu, gdy ona została już zwieńczona? O tych to właśnie dwóch sprawach mówił błogosławiony Apostoł.

Rzekł więc: *Ja, jako roztropny architekt, położyłem fundament (1 Kor 3,10). Jasno przedstawił tam, czym jest fundament, i powiedział tak: Fundamentu innego, niż ten, który został położony, nikt nie może położyć, a jest nim Jezus Chrystus (1 Kor 3,11). I że Chrystus mieszka także w budowlu, to właśnie jest słowo wyżej napisane, gdzie Jeremiasz nazywa ludzi „świątyniami”, w których mieszka Bóg. Apostoł rzekł: Duch Chrystusa mieszka w was (1 Kor 3,16).*

A nasz Pan powiedział: *Ja i Ojciec jedno jesteśmy (J 10,30)*. Odtąd wypełnia się słowo, że Chrystus mieszka w tych, którzy w Niego wierzą, i że to on jest fundamentem, na którym rośnie cała budowla.

1,6 (16,1–26) Wróć jednak do sprawy, o której mówiłem na początku, że Chrystus został nazwany przez proroków „kamieniem”. Otóż wpierw Dawid powiedział o nim: *Kamień, który odrzucili budujący, stał się głową budowli (Ps 118,22)*.

W jaki sposób budujący odrzucili ten kamień, którym jest Chrystus, jeśli nie wtedy, gdy odrzucili go przed obliczem Piłata, mówiąc, że *Nie będzie królował nad nami!* (por. J 19,15).

I jeszcze zgodnie z przypowieścią, którą powiedział nasz Pan: *Mąż szlachetnego rodu wyruszył posiąść królestwo, aby wrócić i królować nad nimi. Oni zaś wysłali za nim posłańców i rzekli: „Nie będzie ten panował nad nami” (Łk 19,13–14)*. W ten to właśnie sposób odrzucili oni kamień, którym jest Chrystus.

I On stał się głową budowli właśnie przez to, że wznosi się na budowli ludów i na Nim rośnie cała ich budowla. Kim są budowniczy, jeśli nie kapłanami i faryzeuszami, którzy nie budowali prawdziwej budowli, lecz zupełnie burzyli to, co on budował, jak napisano u proroka Ezechiela: *Gdy on budował mur, oni uderzali go, aby upadł (Ez 13,10)*. Jest także napisane: *Szukałem wśród nich męża, który by wznosił ogrodzenie i stanął w wyłomie z powodu ziemi, abym jej nie zniszczył, ale nie znalazłem (Ez 22,30)*.

Podobnie też Izajasz prorokował wcześniej na temat tego kamienia. Powiedział zatem: *Tak mówi Pan: „Oto kładę na Syjonie kamień dobrany, węgielny, cenny, głowę fundamentu”* (Iz 28,16). Ponadto rzekł tam: *Każdy, kto w niego wierzy, nie złęknie się* (Iz 28,16), *i kto upadnie na ten kamień, ten zostanie zniszczony, i każdy, na kogo on spadnie, zostanie zmiażdżony* (Mt 21,44). Istotnie, lud Izraela upadł na niego, a jego zniszczenie na wieki; i upadnie on [kamień] także na idola i zmiażdży go (por. Dn 2,34); ludy zaś uwierzyły w niego i nie trwożą się.

1,7 (17,12–24) I wskazał [Izajasz] na ten właśnie kamień, który został położony jako głowa muru i fundamentu.

Lecz jeśli ten kamień został położony jako fundament, to w jaki sposób jest on także głową muru? Czyż nie tak, że gdy przybył nasz Pan, położył swoją wiarę na ziemi jako fundament i wzniósł się ponad całe niebiosa na podobieństwo głowy muru, cała budowla zaś została ukończona przez kamienie od dołu aż po sam szczyt.

Powiedziałem na temat wiary, że położył [Pan] swoją wiarę na ziemi, to właśnie Dawid przepowiadał o Chrystusie, mówiąc: *Wiara z ziemi wyrośnie*.

O tym, co wyżej powiedział także: *Sprawiedliwość wyjrzy z nieba* (Ps 85,12).

1,8 (17,25–27) Podobnie też Daniel mówił o tym kamieniu, to znaczy o Chrystusie. Rzekł: *Bez ingerencji rąk kamień został odłupany ze skały*³⁰, **1,8 (20,1–22)** *aby spaść na idola, a cała ziemia nim się wypełniła* (Dn 2,34–35). Wskazywał on wcześniej na Chrystusa, którym wypełniła się cała ziemia. Zatem przez wiarę Chrystusa wypełnione zostały wszystkie krańce ziemi, jak powiedział Dawid: *Na całej ziemi rozchodzi się echo głosu*³¹ *Ewangelii Chrystusa* (Ps 19,4–5).

Podobnie rzekł swoim Apostołom, gdy ich wysyłał: *Idźcie i nauczajcie wszystkie narody, aby uwierzyły we Mnie* (Mt 28,19). Również prorok Zachariasz podobnie prorokował na temat tego kamienia, którym jest Chrystus. Mówił: *Ujrzałem główny kamień łaski i miłości* (Za 4,7). Dlaczego powiedział główny? Czyż nie dlatego, że od początku był u Ojca (por. J 1,1).

I [dlaczego mówił] o miłości? Ponieważ gdy przybył na świat, rzekł swoim uczniom: *To jest przykazanie moje, abyście się wzajemnie miłowali* (J 15,12). Podobnie rzekł: *Nazwałem was moimi przyjaciółmi* (J 15,15). Błogosławiony Apostoł tak powiedział: *Umiłował nas Bóg przez miłość swego Syna* (Ef 2,4–5). *Zaprawdę, umiłował nas Chrystus i samego siebie wydał za nas* (Ef 5,2).

1,9 (20,23–25) Wyraźnie wskazał [Zachariasz] na ten kamień: *Oto na tym kamieniu otwieram siedem oczu* (Za 3,9). Co więc oznacza te siedem oczu, które zostały otwarte na tym kamieniu, jeśli nie Ducha Bożego, który spoczął na Chrystusie i siedem jego dzieł, jak powiedział prorok Izajasz: *Spocznie i zamieszka w nim Duch Boży, mądrości i rozumu, rady i męstwa, wiedzy i bojaźni Pana* (Iz 11,1–2).

³⁰ Dosłownie: „bez udziału rąk kamień został wykrojony z góry...”.

³¹ Dosłownie: „córka głosu” – echo?

To są właśnie owe siedem oczu, które otwarte zostały na kamieniu, i to są te siedem oczu, które przypatrują się całej ziemi (por. Za 4,10).

1,10 (21,10–25) Lecz na temat Chrystusa powiedziano także i to, że według Pisma został dany jako światło dla wszystkich ludów, jak rzekł prorok Izajasz: *Dałem cię jako światło dla wszystkich ludów, abyś był zbawieniem moim aż po krańce ziemi* (Iz 49,6). Podobnie rzekł Dawid: *Słowo twoje jest lampą dla stóp moich i światłem na moich ścieżkach* (Ps 119,105). Także słowem i mową Pana jest Chrystus, jak napisano na początku Ewangelii naszego Ożywiciela: *Na początku było Słowo* (J 1,1). Tam jeszcze na temat światła podobnie świadczy: *Światłość w ciemności świeci i ciemność jej nie ogarnęła* (J 1,5). Czym więc jest ta światłość, która w ciemności świeci i ciemność jej nie ogarnęła, jeśli nie Chrystus, którego światło świeci pośród ludu domu Izraela? Lecz lud domu Izraela nie przyjął światła Chrystusa, ponieważ nie uwierzył w niego, jak napisano: *Przyszedł do swoich, lecz swoi go nie przyjęli* (J 1,11).

Także nasz Pan, Jezus, nazwał owe ciemności.

Rzekł zatem swoim uczniom: *To, co mówię wam w ciemności, rozpowiadajcie w świetle* (Mt 10,27), pośród ludów niech świeci wasza światłość.

Ponieważ one przyjęły światło Chrystusa, które jest światłem dla narodów.

Podobnie powiedział swoim uczniom: *Wy jesteście światłem świata* (Mt 5,14).

I jeszcze: *Niech świeci wasze światło przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre czyny i chwali Ojca waszego, który jest w niebie* (Mt 5,16).

Podobnie wskazał na siebie samego jako na światło.

Rzekł więc swoim uczniom: *Chodźcie, dopóki macie światłość, aby nie ogarnęła was ciemność* (J 12,35).

Mówił im jeszcze: *Uwierzcie światłości, abyście się stali dziećmi światłości* (J 12,36).

Rzekł im: *Ja jestem światłością świata* (J 8,12).

Powiedział im: *Nikt nie zapala lampy i nie stawia jej pod korcem lub pod łóżkiem lub w miejscu ukrytym, lecz stawia ją na świeczniku, aby każdy widział światło lampy* (Mt 5,15; Mk 4,21).

Lampą świecącą jest Chrystus, jak powiedział Dawid: *Słowo twoje jest lampą dla stóp moich i światłem na moich ścieżkach* (Ps 119,105).

1,11 (25,4–25) Podobnie też mówił prorok Ozeasz: *Zapalcie sobie lampę i szukajcie Pana* (por. Oz 10,12). Nasz Pan, Jezus Chrystus, rzekł: *Która kobieta, gdy ma dziesięć drachm i zgubi jedną z nich, nie zapala lampy, nie wymiata domu i nie szuka drachmy, którą zgubiła?* (Łk 15,8). Kim zatem jest owa kobieta, jeśli nie synagoga domu Izraela, której zostały dane dziesięć przykazań i która zgubiła pierwsze przykazanie, to właśnie, które ostrzegało ich, mówiąc: *Jam jest Pan Bóg wasz, który was wywiódł z ziemi egipskiej* (Wj 20,2; Pwt 5,6). Gdy zgubili to pierwsze przykazanie, także dziewięć pozostałych nie potrafili ustrzec, ponieważ od pierwszego zależy dziewięć. Niemożliwe więc było, aby czcili Baala i równocześnie zachowywali dziewięć przykazań. Zgubili pierwsze przykazanie na obraz

kobiety, która zgubiła jedną z dziesięciu drachm. Głosił im prorok: *Zapalcie sobie lampę i szukajcie Pana* (por. Oz 10,12).

Podobnie też prorok Izajasz powiedział: *Szukajcie Pana i gdy pozwala się znaleźć, 1,11 (28,1–21) wzywajcie Go; i gdy jest blisko, niech porzuci grzesznik swą drogę i mąż bezbożny swoje myśli* (Iz 50,6–7).

Lampa więc rozbłysła, lecz oni nie szukali z nią Pana, swego Boga. Jego światło w ciemności zabłysło, lecz ciemności go nie przemogły (por. J 1,5). Lampę postawiono na świeczniku, ale ci, którzy byli wewnątrz domu, nie spostrzegli jej światła.

Czymże więc jest ta lampa postawiona na świeczniku, jeśli nie Jego wywyższeniem na krzyżu, przez które w całym domu pojawiły się nad nimi ciemności.

Gdy bowiem ukrzyżowali Go, światłość pokryła się ciemnością dla nich, rozbłysła zaś wśród pogan: oto od godziny szóstej, kiedy Go ukrzyżowali, aż do godziny dziewiątej stała się ciemność nad całą ziemią Izraela (por. Mt 27,45; Mk 15,33; Łk 23,44). W południe słońce zaszło i w jasny dzień ciemności ogarnęły ziemię, jak zapisano u proroka Zachariasza: *Stanie się w owym dniu, mówi Pan, że słońce zajdzie w południe i w jasny dzień ciemności ogarną ziemię* (Am 8,9; Za 14,6–7).

1,12 (28,22–26) Pragnę wrócić teraz do mojego wcześniejszego tematu o wierze, na której położone są wszystkie dobre dzieła budowli.

To zaś, co powiedziałem na temat budowli, omówiłem gruntownie, zgodnie z tym, co błogosławiony Apostoł w **1,12 (29,1–26)** pierwszym Liście do Koryntian rzekł: *Ja, jako mądry budowniczy, położyłem fundament, każdy zaś buduje na nim* (1 Kor 3,10). Jest ten, kto buduje ze srebra, ze złota, z cennych kamieni, i jest ten, kto buduje ze słomy, z siana i z wiór. W dzień ostatni w ogniu sprawdzona zostanie budowla. Złoto, srebro i cenne kamienie pozostaną nienaruszone przez ogień, ponieważ są prawdziwą budowlą. Zaś siano, słoma i wióry podlegają sile ognia i ulegną spaleni.

Czym są złoto, srebro i drogocenne kamienie, przez które rośnie budowla? Czyż nie są to dobre uczynki płynące z wiary, owe dzieła zachowane w ogniu, ponieważ w tej prawdziwej budowlu mieszka Chrystus, czyli ten, kto strzeże ją od ognia.

Na podstawie przykładu, jaki dał nam Bóg w tym świecie, zobaczmy i uznajmy, że potwierdzają się nam obietnice tego świata.

W owych trzech sprawiedliwych, którzy wpadli w ogień i nie spłonęli, Ananiaszu, Azariaszu i Michaelu (por. Dn 3,21–22), uznajmy, że ogień nie miał władzy nad nimi, ponieważ zbudowali prawdziwą budowlę i odrzucili nakaz króla Nabuchodonozora, aby oddać cześć posagowi, który on uczynił.

Ci, którzy przekroczyli przykazanie Boga, natychmiast zostali pochłonięci przez ogień, **1,12 (32,1–22)** który ich spalił i spłonęli bez miłosierdzia (por. Dn 3,48).

Istotnie, Sodomici spłonęli jak siano, słoma i wióry (por. Rdz 19,24.28).

Spłonęli również Nadab i Abihu (por. Lb 3,4; Kpł 10,1–2), którzy przekroczyli przykazanie Boga. Także spłonęło dwieście pięćdziesiąt mężów (por. Lb 16,35),

którzy złożyli ofiarę kadzidła. Nadto ogień pochłoniął dwóch dowódców i stu będących z nimi (2 Krl 1,9–16), ponieważ zbliżyli się do góry, gdzie przebywał Eliasza wstępujący do nieba na ognistym rydwanie (por. 2 Krl 2,11). Spłonęli też oszczercy, ponieważ wydrążyli rów dla mężów sprawiedliwych (por. Dn 3,8–12.22).

Mój drogi, w ten sposób sprawiedliwi zostali sprawdzeni w ogniu, podobnie jak złoto, srebro i cenne kamienie. Niesprawiedliwi zaś spłoną w ogniu, jak siano, słoma i wióry: ogień ma władzę nad nimi i płoną zgodnie z tym, co powiedział prorok Izajasz: *W ogniu osądzi i doświadczy Pan wszelkie ciało* (Iz 66,16). Rzekł jeszcze: *Wyjdą i ujrzą zwłoki ludzi, którzy wystąpili przeciwko mnie, których robak nie umiera i ogień ich nie gaśnie, i staną się ośkupieniem dla wszelkiego ciała* (Iz 66,24).

1,13 (32,23–25) O tej budowli i o tym fundamencie mówił nam Apostoł tak tłumacząc: *Fundamentu innego, niż ten, 1,13 (33,1–7) który został położony, nikt nie może położyć, a jest nim Jezus Chrystus* (1 Kor 3,11). Apostoł powiedział jeszcze o wierze, która łączy się z nadzieją i miłością, mówiąc tak: *Te trzy są, które trwają, wiara, nadzieja i miłość* (1 Kor 13,13).

Ukazał, że najpierw wiara została położona na prawdziwym fundamencie.

1,14 (33,8–26) Otóż Abel, ze względu na jego wiarę została przyjęta jego ofiara (por. Rdz 4,4). Henoch przez upodobanie w wierze został ustrzeżony od śmierci (por. Rdz 5,24). Noe uwierzył i dlatego uchroniony został od potopu (por. Rdz 6,9). Abraham przez swoją wiarę został błogosławiony i została mu policzona ona za sprawiedliwość (por. Rdz 15,6). Izaak dzięki wierze został umiłowany (por. Ml 1,2–3). Jakub przez swoją wiarę został zachowany. Józef dzięki swojej wierze został doświadczony w wodach ucisku i uwolniony został od pokusy, i Pan w nim złożył świadectwo, jak rzekł Dawid: *Świadectwo złożył w Józefie* (por. Ps 81,6–8). Mojżesz również, dzięki wierze, uczynił liczne i zadziwiające cuda. Dziesięcioma plagami przez wiarę sprawił, że upadli Egipcjanie (por. Wj 7,14–13,16).

Także dzięki wierze podzielił morze, aby przeprowadzić swój lud, i pograżył Egipcjan w jego środku (por. Wj 14,15–31). Przez wiarę wrzucił drewno w wody gorzkie i zamieniły się w słodkie (por. Wj 15,22–26). Przez wiarę sprawił, że spadła manna, którą nakarmił swój lud (por. Wj 16,1–36). Dzięki wierze wznosił swoje ramiona i pokonał Amalekitów (por. Wj 17,8–16), jak **1,14 (36,1–6)** napisano: *Dzięki wierze jego ramiona pozostawały tak aż do zachodu słońca* (Wj 17,12). Przez wiarę także wstąpił na górę Synaj, gdzie pościł dwa razy po czterdzieści dni (por. Wj 24,18; 34,28; Pwt 9,9.18). Nadto przez wiarę pokonał Sichona i Oga, królów Amorytów (por. Lb 21,35; Pwt 2,26–3,17).

1,15 (36,7–25) Mój drogi, to zadziwiający i wielki cud, który Mojżesz uczynił nad Morzem Sitowia (por. Wj 14,15–31), gdy przez wiarę wody zostały rozdzielone i powstały jak góry wysokie (por. Ps 78,13) i potężne skały. Wstrzymane zostały i powstały na rozkaz zebrane jakby w bukłakach (por. Ps 33,7), zamknięte wysoko jakby w otchłani głębin; ich miękkość nie przekroczyła granicy, lecz zmieniły naturalny stan swego stworzenia, przez co stały się posłuszne stworzenia pozbawione zmysłów; wstrzymane fale oczekiwały zemsty, aż lud przeszedł.

Zadziwiająco wzburzone fale zamarły w bezruchu, oczekując na rozkaz do zemsty. Odwieczne fundamenty zostały odsłonięte i wilgoć, która była na początku, nagle stała się sucha (por. Rdz 1,9). Bramy podniosły swoje szczyty i uniesione zostały bramy wieczne (por. Ps 24,7–9). Pojawił się słup ognia i rozświetlał cały obóz. Lud przeszedł przez wiarę, a dla faraona, jego armii i jego rydwanów nastął sąd sprawiedliwości.

1,16 (38,1–27) Tak też Jozue, syn Nuna, rozdzielił Jordan przez swoją wiarę i synowie Izraela mogli przejść, jak za dni Mojżesza (por. Joz 3,14–17). Wiedz, mój drogi, że ta przeprawa Jordanu dokonała się trzykrotnie. Najpierw przez Jozuego, syna Nuna, po drugie przez Eliasza, następnie przez Elizeusza. Słowo Pisma bowiem wskazuje, że właśnie tam, niedaleko przeprawy pod Jerychem, został uniesiony do nieba Eliasz.

Gdy Elizeusz wracał od niego, podzielił Jordan i wyszli na spotkanie Elizeusza synowie proroków Jerycha, mówiąc: *Duch Eliasza spoczął na Elizeuszu* (2 Krl 2, 18–15). Lud przeprowił się w dniach Jozuego, syna Nuna. Oto, co zostało napisane: *Przeprowił się lud pod Jerychem* (Joz 3,17). Także przez wiarę Jozue, syn Nuna, zburzył mury Jerycha (por. Joz 6,1–21), które padły bez trudu. Również przez wiarę wygubił trzydziestu jeden królów i dał w dziedzictwo ziemię synom Izraela (por. Joz 12,1–24). Podobnie dzięki wierze wyciągnął swoje ramiona ku niebu, wstrzymał słońce w Gibeonie i księżyc w dolinie Ajjalonu (por. Joz 10,12): zatrzymały się i stanęły w swoich siedzibach (por. Joz 10,13).

W sumie zatem, wszyscy nasi sprawiedliwi ojcowie zostali uznani za wielkich przez to wszystko, co uczynili dzięki wierze, jak o tym świadczy błogosławiony Apostoł, mówiąc o każdym z nich, że *Przez wiarę zwyciężyli* (Hbr 11,33).

Powiedział także Salomon: *Wielu mężów 1,16 (40,1–4) nazwanych zostało miłosiernymi, lecz męża wiernego któż znajdzie?* (Prz 20,6).

Również Hiob rzekł: *Moja prawość nie opuści mnie i w sprawiedliwości mojej niezachwianie trwał będę* (Job 27,5–6).

1,17 (40,5–27) Nasz Zbawiciel każdemu przychodzącemu do niego, aby zostać uzdrowionym, również mówił: *Według wiary twojej niech ci się stanie* (Mk 5,34). I gdy niewidomy zbliżył się do niego, rzekł mu: *Czy ty wierzysz, że mogę cię uzdrowić?* Ów niewidomy odparł mu: *Tak, mój Panie, wierzę* (Mt 9,28–29). Jego wiara wróciła wzrok jego oczom. Do tego, którego syn chorował, powiedział: *Wierz a żyć będzie twój syn*. Odparł mu: *Wierzę, mój Panie, wspomóż moją słabą wiarę* (Mk 9,24). I dzięki jego wierze wrócił do zdrowia jego syn. Także przez wiarę zbliżył się do niego sługa królewski i uzdrowione zostało jego dziecko. Powiedział wtedy do naszego Pana: *Rzeknij słowo, a uzdrowione będzie moje dziecko* (Mt 8,8–10; Łk 7,1–10). Zadziwił się Pan jego wiarą i według jego wiary mu uczynił.

Podobnie powiedział przełożonemu synagogi, który prosił go za swoją córką: *Jedynie wierz mocno, a żyć będzie twoja córka* (Mt 9,18–19.23–26; Mk 5,22–23.35–42). Uwierzył i ożyła jego córka, i wstała. Gdy zmarł Łazarz, rzekł Pan do Marty: *Jeśli wierzysz, powstanie brat twój*. Odparła mu Marta: *Tak, mój Panie,*

wierzę (J 11,23–27). I wskrzesił go po czterech dniach. Także Szymon, zwany Piotrem, **1,17 (41,1–22)** nazwany został niewzruszoną skałą (por. Mt 16,18).

Gdy Pan przekazał swoim uczniom sakrament chrztu, tak im rzekł: *Kto uwierzy i ochrzci się, będzie żył, a kto nie uwierzy, zostanie osądzony* (Mk 16,16).

Podobnie powiedział swoim uczniom: *Jeśli uwierzycie i nie zwątpicie, nie będzie niczego, czego nie moglibyście uczynić* (Mt 21,22).

Gdy zaś Pan maszerował po falach morskich, również Szymon przez swoją wiarę maszerował z nim. Gdy jednak zwątpił w wierze, zaczął tonąć, a Pan krzyknął: *Małej wiary* (Mt 14,31). Gdy uczniowie prosili o coś Pana, niczego od niego nie żądali, jedynie mówili mu: *Przymnóż nam wiary*. Odparł im: *Jeśli będziecie mieć wiarę, nawet góra odejdzie sprzed waszego oblicza* (Mt 17,20; Mk 11,22–23; Łk 17,5). Rzekł do nich: *Nie ulegajcie zwątpieniu pośród tego świata, jak Szymon, gdy zwątpił i zaczął tonąć w morzu* (Mt 14,28–31). Powiedział jeszcze tak: *Dla tych, co uwierzą, taki znak będzie: nowymi językami mówić będą, demony wyrzucać będą, swoje ręce kłaść będą na chorych, a ci będą uzdrowieni* (Mk 16,17–18).

1,18 (41,23–25) W ten sposób, mój drogi, zbliżamy się do wiary, która tak wielką moc posiada. Wiara bowiem aż do nieba wyrasta. Ona pokonała **1,18 (43,1–12)** powódź. Niepłodnej pomogła urodzić. Wybawiła od miecza. Ze studni wyprowadziła. Biednych uczyniła bogatymi. Więźniów wyzwoliła. Prześladowanych uwolniła. Ogień stłumiła. Morze rozdzieliła. Skałę przedziurawiła. Spragnionych wody nasyciła pragnienie. Głodnych nakarmiła. Zmarłych wskrzesiła. Z Szeolu wyprowadziła. Fale uciszyła. Chorym zdrowie przywróciła. Wojska pokonała. Mury zburzyła. Paszcze lwów zamknęła. Płomień ognia ugasiła. Pysznych poniżyła. Pokornych do chwały doprowadziła. Te wszystkie cuda przez wiarę zostały uczynione (por. Hbr 11,32–35).

1,19 (43,13–26) Oto więc jest wiara: aby człowiek wierzył w Boga, Pana wszystkich, który uczynił niebiosy, ziemię i morza oraz wszystko, co w nich jest; który uczynił człowieka na swoje podobieństwo; który dał Prawo Mojżeszowi; który wysłał swego ducha do proroków; który posłał także swego Chrystusa na świat.

Aby człowiek wierzył w zmartwychwstanie umarłych.

Także, aby wierzył w sakrament chrztu; taka jest wiara Kościoła Bożego; aby zerwał z zachowywaniem godzin, szabatów, nowiu księżyca (por. Kol 2,16; Mt 13,8; Łk 8,8), pór roku, z horoskopami, wróżbami, rzucaniem uroków i z magią, z rozpustą i ucztami, z pogańskimi doktrynami, które są narzędziem złego; z pochlebstwem uwodzących słów (Rz 16,18), z przekleństwem i cudzołóstwem; aby nikt nie dawał fałszywego świadectwa i nie mówił podwójnym językiem.

To właśnie są dzieła wiary, która położona jest na prawdziwym kamieniu, czyli na Chrystusie, na którym wznosi się cała budowla.

1,20 (46,7–18) Mój drogi, jest jeszcze wiele na temat wiary w Pismach świętych.

Z wielu to mało, co ci napisałem, przypominając twojej miłości, abyś poznał i nauczył się, i abyś uwierzył i sam był wiarygodny.

Gdy przeczytasz i poznasz dzieła wiary, staniesz się podobny do ziemi urodzajnej, na którą padło dobre ziarno i wydało plon stokrotny, sześćdziesięciokrotny i trzydziestokrotny (por. Mt 13,8; Łk 8,8). Gdy odejdiesz do swego Pana, nazwę cię sługą dobrym, roztropnym i wiernym (por. Mt 25,21; Łk 19,17), który dzięki swej wielkiej wierze wszedł do królestwa swego Pana.

Koniec *Mowy o wierze*.

Z języka syryjskiego przełożył Andrzej Uciecha – Katowice

**AFRAATE. *SULLA FEDE*
(*DEMONSTRATIO PRIMA. DE FIDE.*
PATROLOGIA SIRIACA I, 5–45)**

S o m m a r i o

L'autore presenta una traduzione del *Discorso sulla fede* di Afraate, composto negli anni 336–337, cioè nel periodo della elaborazione degli altri discorsi che trattano le questioni di: guerra, digiuno, preghiere, „figli dell'alleanza”, conversione, risurrezione dei morti, umiltà e ministero pastorale. La teologia del *Discorso sulla fede* è completamente fondata sul simbolismo biblico arricchito dalle tradizioni targumiche provenienti dalle prime comunità giudeo-cristiane dei tempi prima della definitiva rottura tra la Chiesa e la Sinagoga.